NUMER 6. ROK 4.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, ------ telefon nr. 25-95 ------ Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15. marca 1925.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedeńczy 1 zł.

Treść:

1. Dokoła pożyczki zagranicznej.
2. Handel Zagraniczny w roku 1924.
3. Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.
4. Z Izby Przemysł.-Handl. Grudziądzko-Starogardzkiej.
5. Kronika.

Dokoła pożyczki zagranicznej.

Pożyczka zagraniczna, co do której konieczności i znaczenia dla gospodarki krajowej bardzo wiele dyskutowano w ciągu dłuższego przeciągu czasu, obecnie jest rzeczą realną. Otrzymujemy więc w Ameryce nominalnie 50 milj. dol., po kursie emisyjnym 95 na okres 25 lat. Kurs wykupu wynosi 105, przyczem amortyzacja dokonywać się będzie w drodze losowań co pół roku. Spłata pożyczki z procentami zabezpieczona jest dochodami z kolei i akcyzy cukrowej, lub też innymi dochodami, przeznaczonymi w tym celu przez Ministra Skarbu.

Z podanych wyżej danych widzimy, że warunki zawarcia pożyczki zagranicznej nie są zbyt korzystne, bowiem oprocentowanie, jeżeli się je przeliczy na efektywny wpływ z pożyczki, wynosi 9,7%, obarczenie więc gospodarki krajowej tak drogą pożyczką na przeciąg 25 lat uznać należy za rzecz dosyć uciążliwą, jeżeli nie obecnie, kiedy mamy do czynienia na rynku ze zbyt wysoką stopą procentową, to na dłuższy dystans, w miarę powrotu do normalnych stosunków pieniężnych ciężar ten będzie się stawał coraz jaskrawszym. Musimy tutaj jednak zaznaczyć, że sprawa ta jest cokolwiek łagodzona klauzulą układu o pożyczkę, mocą której będziemy mogli dług nasz w Ameryce zlikwidować już po 12-tu latach, czyli w ten sposób, o ile na to pozwoli nam stan finansowy państwa, amortyzację pożyczki będziemy mogli załatwić w o połowę krótszym czasie.

Jakkolwiek pod względem oprocentowania pożyczka amerykańska jest niezbyt wygodna, podnieść należy, że dalsze warunki czynią ją dla gospodarki krajowej wydarzeniem nader doniosłem. Przedewszystkiem podkreślić należy fakt bardzo ważny, że pożyczkę tę otrzymaliśmy bez dania wierzycielom jakichkolwiek gwarancyj, któreby uchybiały suwerenności naszego państwa, bowiem zabezpieczenie pożyczki na niektórych dochodach Ministerstwa Skarbu bez specjalnej ingerencji wierzycieli w nasze życie gospodarcze nie jest rzeczą uwłaczającą godności narodowej, co np. widzimy w stosunku wierzycieli do Austrji i Niemiec. Pozatem uwzględnić należy jeszcze fakt, że w dysponowaniu zaciągniętą pożyczką jesteśmy zupełnie wolni, to znaczy, nie potrzebujemy ani części funduszów pożyczonych zużyć na przewidziane z góry w umowie cele, np. na zakup towarów u wierzycieli, która to klauzula istniała np. przy pożyczce włoskiej. Jednem słowem mamy do czynienia z pożyczką nawskroś finansową. Jest to nader doniosły fakt w naszym stosunku do zagranicy bowiem świadczy o zaufaniu względem naszego państwa, co zresztą daje się często słyszeć z odgłosów czy to prasy obcej, czy też ludzi, stojących na czele zagranicznego życia polityczno-gospodarczego. Coprawda był moment w czasie toczenia się pertraktacyj w sprawie pożyczki, kiedy opinja o nas zagranicą podlegała pewnym załamaniom na naszą niekorzyść pod wpływem celowej propagandy zazdrosnych niemieckich kół gospodarczych, próbę tę jednak wytrzymaliśmy, czego dowodem zawarta umowa o pożyczkę.

Jak więc widzimy, zaciągnięcie pożyczki na tych warunkach uważać należy za satysfakcję moralną dla naszego państwa. Uzyskane tą drogą zaufanie do naszych stosunków gospodarczych wyjdzie nam na znaczną korzyść. Jakkolwiek otrzymana pożyczka nie jest na tyle wysoką, abyśmy mogli zaspokoić wszystkie potrzeby nawet najbardziej palące, w każdym bądź razie stwarza ona precedens, na podstawie którego będziemy mogli łatwiej niż dotąd otrzymywać dalsze pożyczki, przytem należy żywić nadzieję, że pożyczka obecna umożliwi przedewszystkiem prywatnym sferom gospodarczym łatwiejszy dostęp do zagranicznych źródeł finansowych. Dlatego też dobrze się stało, że z inicjatywą zaciągnięcia większej pożyczki wystąpił właśnie rząd, bowiem w ten sposób zostaliśmy jakby oficjalnie zaprezentowani na rynku zagranicznym, gdzie zrobiliśmy już sobie opinję, że do Polski kapitały zagraniczne dopływać mogą zupełnie bezpiecznie. Coprawda do nas już i przedtem napływały kapitały obce, były to jednak lokaty krótkoterminowe o charakterze spekulacyjnym, a wskutek tego drogie, obecnie zaś łatwiej będziemy mogli otrzymywać kapitały ze źródeł normalnych, nie ciągnących za zbyt wielkiemi zyskami, ale szukających pewności lokaty.

Poprzestając na tych uwagach co do ogólnego znaczenia zawartej pożyczki, rozważyć należy, jakie będziemy mieli praktyczne skutki dla naszego życia gospodarczego z napływu pożyczonych środków pieniężnych. Jak już wyżej zaznaczyliśmy, pożyczka obecna nie jest natyle wielką, aby mogła nasycić wszystkie potrzeby krajowe z tego zakresu, uważamy ją jednak za nader doniosły krok, który umożliwi nam przeprowadzenie sanacji gospodarczej drogą ruszenia jej z martwego punktu. W ten sposób wyłania się kwestja sposobu zużycia pożyczki, aby nawet te stosunkowo skromne ilości gotówki, które obecnie otrzymujemy, mogły spełnić maksimum zadań gospodarczch. Kwestja odpowiedniego zużycia zaciągniętej pożyczki wewnątrz kraju jest rzeczą na-

der doniosłą, bowiem przez nieumiejętne i nieodpowiednie jej rozwiązanie pożyczka wyjść może nawet na szkodę danemu państwu.

Pożyczka zagraniczna powoduje szybki napływ pieniędzy do danego kraju, i o ile pieniądze te nie zostaną uchwycone w silne karby, mogą bardzo łatwo spłynąć po powierzchni życia gospodarczego państwa, nie wykonywując należnej pracy, a obciążając kraj z jednej strony długiem, z drugiej zaś stwarzając niezdrowe objawy, wywołane zbyt krótkiem zatrzymaniem się pożyczonych pieniędzy w kraju. — Że taki efekt pożyczka zagraniczna wywrzeć może, przykładem tego służyć mogą Niemcy, które najpierw i w największym stopniu korzystać zaczęły z pożyczek zagranicznych. Jak wiadomo, Niemcy otrzymywać zaczęły obce kapitały z chwilą zawarcia pożyczki Dawes'a, t. j. na początku drugiej połowy ubiegłego roku. I ciekawym jest fakt, że w miarę wzrostu napływu gotówki zagranicznej bilans handlowy Niemiec stale się zaczął pogarszać, co obecnie przybrało formy wprost katastrofalne. Jeszcze w sierpniu roku 1924 bilans handlowy Niemiec był czynnym o 140 milj. mk. zł., we wrześniu jednak dał już nadwyżkę dowozu nad przywozem o 59 milj. mk. i w ciągu dalszych miesięcy bierność bilansu wzrasta w sposób następujący: w październiku wynosi 243 milj., w listopadzie 404 milj., w grudniu 569 milj. i w styczniu sięga sumy 674 milj. Razem w okresie 4-miesięcznym przewyżka dowozu nad wywozem wyniosła fatalną sumę 1 miljarda 890 miljonów marek złotych. Jest to o 150 proc. więcej, niż dała cała pożyczka Dawes'a. Tętno życia gospodarczego Niemiec ożywiło się, ale równocześnie zwiększył się import, w którym dowóz fabrykatów gotowych wynosił w październiku 127 milj. mk., w listopadzie 148 milj., w grudniu 226 milj. i w styczniu 255 milj., podczas gdy przed wojną pozycja fabrykatów gotowych w imporcie wynosiła przeciętnie 120 milj. mk.

Jak widzimy więc, pożyczka zagraniczna w Niemczech dała bardzo nieprzyjemne wyniki w postaci pogorszenia się bilansu handlowego, wskutek czego po niewczasie uderzono tam w prasie codziennej i fachowej na alarm i zaczęto doszukiwać się przyczyn tego stanu rzeczy. Otóż, obserwacje dotychczasowe potwierdzają słuszność zapatrywania, że nie wystarczy skierować jaknajwięcej pieniędzy obcych i jaknajwiększą falą do danego kraju, aby w nim uleczyć wszystkie bolączki gospodarcze, wywołane brakiem gotówki, ale przytem nadewszystko trzeba dbać o to, w jaki sposób napływającą obcą gotówkę zaprzęgnąć do pracy na korzyść krajowego życia gospodarczego. W Niemczech pożyczki zagraniczne w swym efekcie dotychczasowym odegrały rolę gwałtownego strumienia wody, puszczonego na gładką rolę, której wyrządzono w ten sposób szkodę w postaci wyrw, — czegoby po łagodnym drobnym deszczu, gruntownie przenikającym w głąb gleby, spodziewać się nie można było. Praktyka Niemiec winna być dla Polski przestrogą i nauką co do sposobu zużycia zaciągniętych pożyczek.

O cóż więc chodzi przy użyciu pożyczek obcych wewnątrz kraju, aby one wyszły na korzyść gospodarce narodowej? Przedewszystkiem przestrzec należy przed zbyt szybkim napływem gotówki z zagranicy, bowiem wtedy może być obawa, że gotówki tej życie gospodarcze nie zdoła odrazu w należyty sposób zatrudnić, przez co tak jak szybko przypłynęła, może równie szybko odpłynąć zagranicę, co właśnie widać obecnie w Niemczech. Pozatem dbać należy o to, aby zaciągane pożyczki, szczególnie długoterminowe, nie były obciążone zbyt wysoką stopą procentową w porównaniu z przeciętnemi stopami, istniejącemi w danej chwili na rynkach zagranicznych, bowiem wzgląd ten odgrywać będzie wielką rolę przy zachowaniu naszej zdolności konkurencyjnej z zagranicą w zakresie wytwórczości krajowej.

Jeżeli zaś chodzi o racjonalny sposób zużycia pożyczki zagranicznej, to akcja w tym kierunku musi być prowadzona pod tym kątem widzenia, aby przy pomocy pożyczki zagranicznej można było usunąć kardynalne zapory, powstrzymujące normalne tentno życia gospodarczego. Obecna nasza sytuacja gospodarcza charakteryzuje się zanikiem zbytu, drożyzną wytwarzania i depresją na rynku pieniężnym. Zjawiska te wzajemnie na siebie oddziaływują, jedno powoduje drugie i każde od innego jest zależne. Jeżeli jednak zadać sobie pytanie, od usunięcia którego zjawiska przy pomocy pożyczki zagranicznej zależeć będzie rozpoczęcie celowych kroków w kierunku gruntownej sanacji gospodarczej, to w tym wypadku musimy dojść do przekonania, że odnośna akcja musi mieć za zadanie usunięcie jednocześnie wszystkich tych trzech dolegliwości, bez opuszczenia z oka którejkolwiek z nich. Uchwycenie akcji jednostronnie, szczególnie zwrócenie całej uwagi na usunięcie przedewszystkiem depresji finansowej na rynku, jest rzeczą niebezpieczną, bowiem ta droga sanacji jest zbyt długa i nie daje zbyt spiesznie wyników, o które właśnie nam chodzi. Jeżeliby się np. pożyczkę zagraniczną zbyt szybko rozdało przemysłowi, który tą drogą wzmoże swą produkcję, czyż w ten sposób wzmożemy odrazu popyt na towary bez specjalnego oddziaływania drogą odpowiednich zabiegów na odrodzenie się normalnej konsumcji w kraju. Przemysł w tym wypadku produkowałby na skład, wreszcie w pewnym momencie w braku zbytu utknąłby, i znów wrócilibyśmy do stanu poprzedniej deruty.

Jakże jednak odmienny będzie stan rzeczy, skoro zaczniemy od oddziaływania na sferę wzrostu popytu przez odrodzenie konsumcji, co może być np. wtedy, gdy rząd drogą pożyczki zagranicznej zechce wzmóc szereg zaniedbanych, a koniecznych krajowi inwestycyj, stając w ten sposób w roli konsumenta, udzielającego przemysłowi zamówień. Wówczas stworzony zdrowy popyt na towary przemysłowe wpływa na pełne uruchomienie zakładów przemysłowych, co z kolei oddziaływuje na zniżkę kosztów wytwarzania. W ten sposób staje się rzeczą jasną, że należyty wpływ pożyczki zagranicznej na sanację naszych stosunków gospodarczych będzie miał swój całkowity efekt w tym wypadku, gdy rozpoczniemy oddziaływać przy pomocy pożyczki na odrodzenie popytu, przez co stanieje produkcja, a niezależnie od tego wszystkiego przez dopływ kapitałów do życia gospodarczego polepszy się również sytuacja pieniężna naszego rynku.

Z powyższych rozważań naszych wynika, — jak ważnem jest umiejętne i celowe użycie pożyczek zagranicznych według z góry powziętego planu. Samo się przez się rozumie, że jeżeli chodzi o takie właśnie sfruktyfikowanie pożyczek, to jest to w mocy głównie rządu, gdyż sfery prywatne z naturalnego biegu rzeczy nie mogą opierać akcji z tego zakresu na tak szerokich podstawach, w zużyciu pożyczek liczyć się będą zawsze ze swymi, poniekąd egoistycznymi celami. Dlatego też jesteśmy za rozróżnianiem pożyczek zagranicznych państw. i prywatnych, bowiem role ich w stosunku do życia gospodarczego są w pewnych zarysach odrębne. Pożyczka rządowa powinna stworzyć podwaliny pod naturalny rozwój wytwórczości krajowej, by umożliwić jej wyjście z obecnego stadjum zastoju, a to się da w danej chwili osiągnąć przez stworzenie czynnika, którego przemysłowi teraz brak, t. j. wzmożenia popytu na jego wyroby. Pożyczki prywatne z natury rzeczy nosić będą charakter przeważnie kapitału obrotowego, o ile będą długoterminowe, to również inwestycyjnego, spełnią jednak swą rolę należycie tylko wtedy, gdy dla nich grunt przygotuje pożyczka rządowa. Gdy jednak pożyczka rządowa nie spełni swej roli, to tembardziej nie spełni jej pożyczka prywatna, a w takim razie można obserwować w gospodarce krajowej to ujemne zjawisko pożyczek zagranicznych, jakie wi-

dzimy w Niemczech, gdzie właśnie wielką falą obok pożyczek rządowych napłynęły również prywatne.

U nas, sądząc z dotychczasowych poczynań z tego zakresu, takiego niebezpieczeństwa nie będzie. — Pierwsza nasza większa pożyczka zagraniczna — to pożyczka rządowa, rząd zaś nasz, bogaty w doświadcenie z obserwacji choćby Niemiec, unikać będzie błędów tam popełnionych. Przytem zauważyć należy, że nasze stosunki dla roli pożyczek zagranicznych, a niemieckie, to poniekąd dwie różne rzeczy. Niemcy nigdy nie miały tak wielkiego głodu pieniężnego jak Polska, bowiem są krajem bardziej bogatym, — przytem w zakresie inwestycyjnym nie mają tak olbrzymich potrzeb, jakie u nas istnieją. Dlatego też w Polsce mniej planowe zużycie pożyczki zagranicznej, o ile tylko nie napłynęłaby w zbyt wielkich rozmiarach, o co zresztą na razie nie ma obawy, nie wywarłoby zupełnie podobnego skutku jak w Niemczech. W każdym bądź razie rządowy projekt zużycia pożyczki naszej jest zupełnie racjonalny, co wnosić należy w ogólnych zarysach z ustawy o pożyczce zagranicznej. Przedewszystkiem nie ma mowy o tem, aby pożyczka była użyta na cele budżetowe, — zwłaszcza noszące charakter konsumcyjny. Natomiast rząd zamierza część pożyczki przeznaczyć na inwestycje, przyczem projekt ustawy wymienia zupełnie wyraźnie dwie linje kolejowe, z których jedna ma połączyć Górny Śląsk z Wielkopolską przez obejście korytarza niemieckiego, druga ma polepszyć komunikację wnętrza państwa z nowopowstającym portem naszym w Gdyni. Ta bezpośrednia akcja rządową na polu wzmożenia inwestycyj krajowych wpłynie ożywczo na szereg naszych gałęzi przemysłowych, którym nasze kolejnictwo udzieli poważnych zamówień.

Pozatem rząd na drodze pośredniej, przez stworzenie t. zw. Państwowego Funduszu Gospodarczego przyczynić się chce do stworzenia naturalnych podstaw dla usunięcia w kraju braków z zakresu nieodzownych inwestycyj. Tutaj rząd ma na widoku trzy następujące cele: 1) poparcie akcji budowlanej, której szczegóły obecnie są w toku opracowania, 2) przyjście z pomocą przemysłowi na drodze zaliczkowego finansowania obligacyj przemysłowych, dopóki w szerszym zakresie nie znajdą one ujścia za granicę, i 3) pomoc dla rolnictwa bądź za pomocą finansowania listów zastawnych rolniczych instytucyj kredytu długoterminowego, bądź w drodze drobniejszych kredytów, udzielanych przez Bank Rolny. Wśród wymienionych zamierzeń rządu naczelne miejsce zajmuje zainicjowanie akcji budowlanej w Polsce. Na jej cele rząd pragnie przeznaczyć około połowy kredytów. Druga połowa poza sumami, przeznaczonemi na cele inwestycyj kolejowych, które mają wynieść około 50 milj. zł, ma być rozdzielona mniej więcej w równych częściach na potrzeby przemysłu i rolnictwa. Sumy te wydatkowane będą za pośrednictwem banków państwowych, a być może, że w akcji tej użyte również będą bardziej zrośnięte z życiem gospodarczem banki prywatne. Ze względu na to, że obecna pożyczka jest kwotą stosunkowo drobną w porównaniu z wszechstronnemi potrzebami naszemi, przeto akcja Państwowego Funduszu Gospodarczego ma charakter kroków przygotowawczych dla akcji szerszej, opartej o dalsze pożyczki zagraniczne, w którym to kierunku rząd za pośrednictwem swego Banku Gospodarstwa Krajowego czyni odpowiednie usiłowania. Chodzi tutaj o stworzenie długoterminowego kredytu gospodarczego dla przemysłu rolnictwa i miast na podstawie obligacyj. W tem miejscu zaznaczyć należy, że nowe pożyczki zagraniczne na większą skalę muszą być niżej oprocentowane niż pożyczka obecna, która w kraju kosztować będzie przy uwzględnieniu procentów i amortyzacyj kilkanaście procent rocznie. Obarczenie kraju większą ilością pożyczek o tak wysokiem oprocentowaniu na długie lata byłoby nadmiernym ciężarem, podrażającym całokształt naszego życia gospodarczego w porównaniu z zagranicą. Dlatego też sądzimy, że po przełamaniu w stosunkach z zagranicą pierwszych lodów pożyczką stosunkowo drogą, nastąpić powinien okres napływu kapitałów tańszych.

Poza powyżej naszkicowanem, jeżeli się tak wyrazić, bezpośredniem znaczeniem pożyczki zagranicznej dla naszego życia gospodarczego, wywrze ona również znaczny wpływ na gospodarkę krajową na drodze pośredniej poprzez polepszenie sytuacji na naszym rynku pieniężnym. Akcja w tym kierunku odbywać cię będzie via Bank Polski, któremu rząd odstąpi uzyskaną z pożyczki walutę dolarową wzamian za złote polskie, innemi słowy rząd sprzeda walutę obcą. W ten sposób Bank Polski wzmoże swoje rezerwy walutowe bardzo znacznie, bo o sumę około 45 milj. dol. (wpływ pożyczki netto), czyli z górą 230 milj. zł, t. zn. o drugie tyle, ile obecnie posiada. Moment ten dla naszej instytucji emisyjnej jest wielkiego znaczenia i to z dwuch względów: 1) umożliwia prowadzenie racjonalnej polityki bankowej w kierunku utrzymania kursu złotego, 2) wpłynie na powiększenie zdolności emisyjnej i kredytowej.

Stan gospodarczy

we wschodnich i północnych Morawach oraz w czeskosłowackiej części Śląska.

(Z raportów konsularnych M-stwa Spraw Zagran..

I.

Po ciężkim kryzysie w r. 1922, rozpoczęła się, począwszy od pierwszych dni 1923 roku, w gospodarczych stosunkach Czechosłowacji pewna poprawa. — Poprawa ta wykazywała w poszczególnych miesiącach nieznaczne wahania, postępowała jednak stale, przechodząc również na rok 1924. Jedną z zasadniczych podstaw poprawy stanowiła stabilizacja korony. Dnia 1 stycznia 1923 r. płacono w New Yorku za 100 koron 3.07 dolarów, 17 stycznia 2.76, od lutego do lipca wartość korony nie ulega zmianie, odtąd zaś wykazuje małe odchylenie, wyrażające się w dniu 16 września w wartości 2.88½, a 31 grudnia 2.93 dolarów, czyli największe, lecz krótkotrwające odchylenie, wynosiło zaledwie 11% od najwyższego kursu. Kurs korony utrzymał się na jednakowej wysokości, pomimo, że zmniejszyły się, w porównaniu z latami poprzedniemi, dochody państwa, płynące tak z pośrednich, jak i bezpośrednich podatków i pomimo, że budżet państwowy na rok 1924 wykazuje pewien deficyt.

Wpływy podatkowe zmniejszyły się, przemysł bowiem i handel znajdują się w stanie rekonwalescencji i odczuwają nadmierne obciążenie podatkowe. — Ministerstwo finansów wydało ostre zarządzenie urzędom podatkowym co do bezwzględnego ściągania zaległych należności skarbowych; zarządzenie to wywołało masowe protesty podatników przeciwko formie ściągania opłat skarbowych, tudzież opóźnieniem w doręczaniu obliczeń podatkowych za pierwsze lata, w czasie kiedy wartość korony wzrosła podwójnie. — a przemysł i handel jest wycieńczony kryzysem.

Sytuacja w przemyśle.

W sytuacji przemysłu zaszła w kierunku pozytywnym bardzo poważna zmiana. Z chwilą obsadzenia Zagłębia Ruhry Niemcy, jako najniebezpieczniejszy i najbliższy konkurent czeskosłowackich wyrobów przemysłowych, utraciły dotychczasową zdolność ekspansji. Kryzys w Zagłębiu Ryhry wywołał bardzo pomyślną konjunkturę w silnie reprezentowanych gałęziach przemysłu: żelaznym i węglowym. W innych pokrewnych gałęziach przemysłu nastąpił również częściowy zwrot ku polepszeniu, niektóre jednak rodzaje przemysłu, jak włóknisty i szklany, nie zostały dotknięte t. zw. konjunkturą ruhrską. Pierwszy z wymienionych znajduje się w coraz to trudniejszych warunkach, gdyż kraje, będące dotychczas rynkiem zbytu, stale powiększają rodzimą produkcję. Żadnego polepszenia nie przyniósł rok 1923 fabrykom

Stan zapasu walut obcych, stanowiąc pokrycie dla emisji złotego, jest decydującym w naszych warunkach czynnikiem utrzymania kursu naszej waluty. Ostatnio jesteśmy świadkami groźnego zjawiska, mianowicie mniej więcej od początku roku bieżącego zapas walut stale się zmniejsza, co jest wynikiem biernego kształtowania się naszego bilansu handlowego. Oczywista rzecz, o ileby ten stan rzeczy trwał nadal w tem samem tempie, Bank Polski byłby zmuszony ograniczyć tempo emisyjne i zaprzestać udzielania kredytów dyskontowych, a nawet dotychczasowe skrócić. Dopływ walut z pożyczki usunie to niebezpieczeństwo i ustali na pewien czas normalny rozwój akcji emisyjnej i kredytowej Banku Polskiego.

Jeżeli chodzi o wpływ pożyczki na działalność emisyjną Banku Polskiego, to wyrazi się on niezawodnie w postaci powiększenia emisji przedewszystkiem na zapłacenie rządowi za sprzedaną walutę dolarową, pozatem Bank Polski będzie mógł w ramach dotychczas stosowanego pokrycia zwiększyć emisję o mniej więcej 50% należności uiszczonej rządowi za odstąpioną walutę, czyli innemi słowy za każde sto miljonów złotych w dewizach Bank Polski, zachowując pokrycie 65—70%, wypuści około 150 milj. zł, z których 100 milj. otrzyma rząd, 50 milj. będzie stanowiła zwiększenie emisji na bezpośrednią akcję kredytową Banku Polskiego. Jak widzimy z tego, pożyczka wpłynie na powiększenie stopnia nasycenia obiegu pieniężnego w Polsce, który dotąd jest nader niedostateczny i stwarza przez to trudności w produkcji i wymianie dóbr gospodarczych.

W ten mniej więcej sposób uzyskana pożyczka zagraniczna wpłynie na kształtowanie się stosunków gospodarczych w Polsce. Jak widzimy, rząd ma dominujący głos w rozdziale tej pożyczki i, jak wynika z dotychczasowych enuncjacji, sposób użycia pożyczki przez rząd będzie racjonalny, bowiem skierowany jest w kierunku stworzenia podstaw dla dalszych poczynań w tym zakresie. Komunikowanie się rządu ze społeczeństwem, szczególnie z przedstawicielami sfer gospodarczych, aby wysłuchać ich dezyderatów pod względem potrzeb chwili bieżącej, napawa wielką nadzieją, że rządowe kroki na polu sanacji przesilenia gospodarczego wydadzą jaknajlepsze owoce i będą szły po linji harmonji całokształtu stosunków gospodarczych w Polsce. **Stefan Czarnowski.**

Handel Zagraniczny w roku 1924.

W „Wiadomościach Statystycznych" No. 4 z 18. lutego 1924 r. znajdujemy prowizoryczne daty co do wywozu i przywozu towarowego z Polski i do Polski za rok 1924, obejmujące szczegółowo w blisko 200 pozycjach około 90% towarów. Trzeba uznać, iż sprawność Głównego Urzędu Statystycznego dzięki użyciu lepszych metod i maszyn do liczenia znacznie wzrosła, gdyż publikacja ta ukazała się w tym roku o cały miesiąc wcześniej, niż w zeszłym, tak samo klasyfikacja towarów jest szczegółowsza i bardziej celowa niż poprzednio.

Charakterystykę zeszłorocznego bilansu handlowego towarowego tworzy w przeciwieństwie do bilansu za rok 1923, wykazującego jako wartość przywozu zł 1.116.5 milj., wywozu zł 1.195.6 milj., a zatem saldo aktywne w kwocie zł 79.1 milj., przewaga przywozu w wartości zł 1.480.2 nad wywozem w kwocie zł 1.263.4 milj., z czego wynika niedobór zł 216.8 milj. Jedynie pierwsze dwa miesiące zeszłego roku wykazywały nieznaczne saldo aktywne; podczas następnych siedmiu miesięcy mieliśmy przewagę przywozu nad wywozem wynoszącą od 10 do 23 milj. zł, przyczem niepomyślnym objawem był silny spadek wywozu znacznie po nad przeciętną cyfrę roku 1923, osiągając minimum w sierpniu w wartości tylko 63 milj. zł. — W ostatnich trzech miesiącach wzrósł wywóz znowu bardzo znacznie, osiągając najwyższą w roku 1924 cyfrę w grudniu 135 milj. zł, prawie równą rekordowej wartości 138 milj. z marca 1923, ale niestety przywóz podniósł się jeszcze bardziej, wykazując również rekordową cyfrę w tym samym miesiącu 180 milj.; efekt był ten, że niedobór ostatniego kwartału wyraża się w niepokojącej cyfrze 109.6 milj. zł. Pogorszenie się naszego bilansu handlowego wydaje się być tem groźniejszem, że wzrasta dość szybko, jak wykazują następujące cyfry: po jeszcze aktywnym bilansie pierwszego kwartału 1924 wynosiło ujemne saldo wartości przywozu po nad wywóz w drugim, trzecim i czwartym kwartale 64.7, 53.5 i 109.6 milj. zł, czyli 19.3%, 22.6% i 29.9% wartości wywozu.

Jeżeli zanalizujemy stosunek przywozu i wywozu pojedyńczych kategorji towarów, to dochodzimy do następujących spostrzeżeń, zastrzegając się zawsze, że wobec niekompletności podanych narazie przez Główny Urząd Statystyczny cyfr ,definitywne zestawienia dadzą cokolwiek odmienny wynik, gdyż brak jeszcze bliższego określenia towarów w wartości około 85 milj. zł.

---

wagonów mebli, których stan niepomyślny posiada wszelkie cechy chroniczności. Sytuacja przemysłu przedstawiała obraz niejednolity, jakkolwiek nie brak było warunków sprzyjających rozwojowi. Do października koszta transportu przez Niemcy były minimalne, w drugiej połowie roku rząd czeski obniżył częściowo taryfy kolejowe; w stosunku do r. 1922 obniżone zostały znacznie ceny podstawowych artykułów innych gałęzi przemysłu, a mianowicie ceny węgla o 34%, ceny koksu o 42%, ceny żelaza o 42%.

Koszta produkcji.

Przemysł pracował pod hasłem zmniejszenia kosztów produkcji. Do celu tego dążył przez ulepszenie organizacji przemysłowo-handlowych, obniżenie płac, redukcję personelu, zwiększenie wydajności pracy i zmniejszenie różnych drobnych wydatków. Z wiosną 1923 roku kopalnie Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego założyły wspólne biuro sprzedaży, regulujące ceny węgla i koksu, tudzież zbyt tych artykułów. — W ostatnich tygodniach grudnia kartel żelazny osiągnął porozumienie z austrjacką Alpine Montange. gnął porozumienie z austrjacką Alpine Montangesellschaft co do udziału na poszczególnych rynkach zbytu, tudzież co do cen żelaza. W styczniu b. r., związek fabryk maszyn rolniczych rozpoczął wstępne rokowania ze związkiem przemysłu metalurgicznego w sprawie ściślejszej niż dotąd współpracy pomiędzy obiema organizacjami. Powołany do życia na wiosnę ub. r. syndykat wytwórni słodu jęczmiennego okazał się dla jego członków naogół korzystny. Płace robotników zniżono w przemyśle żelaznym w stosunku do 1922 roku o 20%, w przemyśle węglowym o 20%, w innych gałęziach przemysłu od 20 — 40%. Typowym przykładem zwiększenia wydajności pracy jest osiągnięcie przedwojennego poziomu wydajności pracy górników miejscowego zagłębia węglowego. Poziomu tego nie osiągnęły inne gałęzie przemysłu, lecz praca robotnika staje się coraz dokładniejsza i lepsza, na czem zyskuje jakość towaru, zwłaszcza w porównaniu z wyrobami krajów, skazanych dotychczas na czeski import, a obecnie starających się od niego uniezależnić.

Drożyzna.

Charakterystycznem jest, że pomimo powyżej przedstawionych usiłowań od drugiej połowy roku, zaznacza się wzrost drożyzny. Największy wzrost cen wykazują wyroby przemysłu włóknistego i skórzanego, co jest wywołane wzrostem cen surowca, mało ekonomiczną pracą przy silnie ograniczonej produkcji, zwiększeniem przewozowych taryf niemieckich, i wreszcie ogólną tendencją zwyżkową na rynkach światowych.

Podzielając towary na dwie klasy: surowce — (wraz z bydłem, drobiem itd.), oraz półfabrykaty i gotowe wyroby widzimy, iż podczas gdy w roku 1923 przywóz surowców był prawie równy wywozowi, ich, to w roku 1924 przewyższa cyfrę wywozu o 50.7 milj. zł, a gdy w 1923 przywóz półfabrykatów i gotowych wyrobów był niższy od wywozu o 74.3 milj. zł, to przeciwnie w roku 1924 wziął górę nad wywozem o 80.7 milj. zł; saldo ujemne wynikające przy porównaniu obu lat wynosiło zatem dla pierwszej klasy 55.5 milj. zł, dla drugiej 155 milj. zł na niekorzyść roku 1924, wynik dość smutny, świadczący o tem, że przemysł nasz po wyjątkowo korzystnej, inflacją spowodowanej konjunkturze roku 1923 tracił w ubiegłym roku coraz bardziej na zdolności konkurencyjnej na zagranicznych rynkach.

W szczególności przedstawia się bilans wartości importu i eksportu najważniejszych towarów w zeszłym roku następująco: na pierwszem miejscu kategorji towarów, wykazujących saldo pozytywne stoi grupa węgla, koksu, brykietów z nadwyżką wywozu 254.1 milj. zł, a zatem osiągająca 77.7% cyfry z roku 1923, na drugiem drzewo i wyroby drzewne z saldem na korzyść wywozu 141.2 milj. zł, przyczem jest do zanotowania bardzo pocieszający objaw, iż stosunek wywiezionych w roku 1924 półfabrykatów i wyrobów drzewnych do surowego materjału niepomiernie się poprawił wobec roku 1923; stanowi to pewną przeciwwagę przeciwko spadkowi ogólnego wywozu drzewa i jego produktów w ilości 1.870 miljona ton w roku 1924 wobec 2.374 milj. ton w roku 1923, przyczem należy nadmienić, iż niekorzystna konjunktura w tej branży, panująca aż do września ub. r. w ostatnim kwartale stanowczo się poprawiła.

Trzecie miejsce zajmują nafta i produkty naftowe w wartości 76.1 milj. zł o 11.4 milj. więcej, niż w roku 1923, czwarte kategorja bydła i ptactwa (36.7 milj. zł).

Grupa towarów spożywczych przedstawia mocno złożony obraz; w sumie wynosi saldo na korzyść wywozu 24.1 milj. zł. Składają się na to głównie cukier, którego eksport wzrósł ilościowo o 259% wobec roku 1923, co stanowi w wywozie w ubiegłym roku po za węglem najważniejszą naszą pozycję w wartości 163.1 milj. zł, następnie ziemiopłody jak żyto, jęczmień, strączkowe, ziemniaki itd. w łącznej wartości 67.831 milj. zł; w przywozie figurują przedewszystkiem owoce (cytryny, pomarańcze, figi, daktyle itd.) w kwocie 43.7 milj. zł, mąka pszenna (42.9 milj. zł), której import wzrósł zwłaszcza w ostatnim kwartale z powodu częściowego nieurodzaju, tłuszcze jadalne, zwierzęce i roślinne (40.6 milj. zł), towary kolonjalne (herbata, kawa itd. 36.1 milj. zł), ryby, śledzie, marynaty (33.1 milj. zł. po potrąceniu wywozu), tytoń i wyroby tytoniowe (29.5 milj. zł).

Przechodząc do ważniejszych kategorji towarów wykazujących saldo ujemne, notujemy w pierwszej linji włókiennictwo. Nadwyżka wartości przywozu surowców tej branży nad wywóz wynosi 262.1 milj. zł, wyrobów 74.1 milj. zł, łącznie zatem 336.2 milj. zł. Jest to najpoważniejsza pozycja w całym ruchu handlowym wogóle; na tem polu zauważyć można również znaczne pogorszenie sytuacji w ubiegłym roku przez zmniejszenie się zdolności eksportowej, a nawet konkurencyjnej wewnątrz kraju, co się ujawnia w coraz większym imporcie, zwłaszcza gotowych fabrykatów, jak bielizny, odzieży, wyrobów dzianych, kapeluszy itd., wykazującym w niektórych kategorjach przeszło 100% wzrostu.

W drugim rzędzie stoi przemysł metalowy z saldem ujemnym w kwocie 141.6 milj. zł. Przywóz surowców (rud, łomu itd.) bardzo poważnie spadł (z 30.3 milj. zł w roku 1923 do 11.1 w roku 1924), gotowych wyrobów zaś, zwłaszcza maszyn wszelkiego rodzaju, znacznie wzrósł, wywóz natomiast fabrykatów mało co powiększył się nad normę roku 1923. Na trzecim miejscu figuruje kategorja produktów zwierzęcych (skóry, futra, gotowe obuwie itd.) z saldem 115.6 milj. zł; uderza tu rubryka gotowego obuwia; wartość przywozu jego powiększyła się z 17.6 do 35 milj. zł, a zatem o 100%. W dalekim odstępie znajdujemy na czwartem miejscu przemysł papierniczy i galanteryjny z małą przewagą wywozu surowców, natomiast znaczną przywozu gotowych wyrobów; ostatecznie saldo wyraża się ujemnie w cyfrze 29.3 milj. zł. Tak samo wykazuje przewagę przywozu nad wywozem przemysł chemiczny (16.3 milj. zł), wskutek poważnego importu surowców (fosforyty, saletra itd.).

Takby przedstawiały się w grubszych zarysach główne pozycje naszego handlu zagranicznego w przeciwstawieniu wyników ostatnich dwóch lat. Obraz wynikający stąd wykazuje przeważnie czarne rysy z małymi na razie przebłyskami poprawy, i słabą tylko pociechą jest dla nas podobne albo jeszcze większe pogorszenie się sytuacji w sąsiednich państwach, gdzie naprzykład w Czechosłowacji przewaga wywozu nad przywozem zmalała w latach 1922-24 z 5391 milj. K. cz. do 2351, a wreszcie 1160 milj. K. cz., albo

---

Indeks Państwowego Urzędu Statystycznego za grudzień 1923 roku, wynosi 984, za styczeń 1924 roku 990. Wzrost cen w styczniu w stosunku do grudnia zaznaczył się w środkach żywności i zbożach o 2—19%.

Handel zagraniczny.

Według statystyki Państwowego Urzędu Statystycznego import wynosił w 1923 r. 4.191.382.823 kg. i 812.729 sztuk w wartości 10.129.589.020 koron, a zatem w porównaniu z rokiem 1922 o 21% mniej. Wywóz wynosił 11.309.772.495 kg. i 4.748.515 sztuk w wartości Kcz. 12.518.613.927, czyli w porównaniu z rokiem 1922 o 31% mniej. Bilans wykazuje aktywum w kwocie K. 2.389.024.907, a zatem o 66% mniejsze, niż w roku 1922. Tak znaczne zmniejszenie aktywum bilansu handlowego nie da się wytłumaczyć jedynie wzrostem wartości korony, lecz jest wynikiem kurczenia się eksportu, pomimo, że niektóre gałęzie przemysłu miały w 1923 roku zupełnie dobrą konjunkturę. Jeśli się weźmie pod uwagę, że pod względem ilości wywiozła Czechosłowacja o 19% towarów więcej, to stosunek bilansu handlowego przedstawia się jeszcze mniej korzystnie, gdyż wynika z tego, że głównemi artykułami wywozu były artykuły tanie, a więc surowce i półfabrykaty, uwidocznia się natomiast zmniejszenie się wywozu wysokowartościowych wyrobów włknistych, szklanych i porcelanowych. Z pośród poszczególnych krajów, wywóz wzrósł znacznie do Anglji, Niemiec, Szwajcarji i Rumunji, zmniejszył się natomiast do Węgier, Stanów Zjednoczonych, Francji, Polski i Austrji. Wzrost wywozu do Szwajcarji i Anglji świadczy o zachodniej orjentacji handlu zagranicznego, która nie ma trwałych podstaw — i świadczy tylko o pogoni za wysokowartościowemi walutami, podczas, gdy zmniejszenie wywozu do Węgier, Polski i Austrji jest ucieczką przed zdeprecjowanemi walutami, lecz równocześnie powoduje utratę naturalnych rynków zbytu. Zwiększenie się wywozu do Niemiec i zmniejszenie się eksportu do Francji ma swą przyczynę w obsadzeniu przez Francję Zagłębia Ryhry. Dowóz z Polski stanowił w roku 1923 3.73% wartości ogólnego dowozu, podczas gdy w roku 1922 wynosił dowóz z Polski 2,56%. Przy wzroście dowozu następuje równocześnie zmniejszenie się wywozu do Polski, który w roku 1923 wynosił 2.86%, w roku zaś 1922 3.34% wartości ogólnego wywozu. Wśród państw, przywożących do Czechosłowacji, Polska zajmuje szóste miejsce, wśród państw wywożących z Czechosłowacji Polska jest dziesiątem z rzędu państwem pod względem wartości importu i eksportu z Czechosłowacji.

Okrąg Konsulatu w Morawskiej Ostrawie, obejmujący Śląsk, oraz wschodnie i północne Morawy,

gdzie w Niemczech wykazują ostatnie trzy miesiące roku 1924 deficyt obrotów handlowych wzrastający z 243.8 i 404.4 do 568.9 milj. mk. zł. w grudniu, razem o 50% więcej, niż przysporzyła cała pożyczka wedle planu Davesa. Na szczęście można powiedzieć, że nie brniemy już na oślep w przepaść, ale że wysiłki nietylko szerokich kół przemysłowych, jak wskazują naprzykład najnowsze starania podjęte dla reorganizacji przemysłu włókienniczego w Łodzi, ale też rządu są skierowane ku naprawie złego; zostały one podjęte z pełną świadomością groźnego położenia i muszą być z równą energją i konsekwencją doprowadzone do skutku, jak w zeszłym roku sanacja naszego pieniądza, której trwałość byłaby w przeciwnym razie poważnie zagrożoną.

Dr. Tadeusz Smoluchowski.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Otwarcie Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy. Jak nam komunikuje Sekretarjat Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy, nastąpi uroczyste otwarcie Giełdy w dniu 28 marca br. W uroczystości wezmą udział obok członków Giełdy przedstawiciele władz i społeczeństwa.

Zebrania giełdowe, na których dokonywane będą transakcje, odbywać się będą w czwartek każdego tygodnia o godzinie 12 w południe.

Warunki kursowania na P. K. P. wagonów specjalnych, wydzierżawionych przez firmy prywatne od obcych państw. W związku z zarządzeniem Ministerstwo Kolei z dnia 5 listopada 1924 roku o możności sprowadzenia z obcych państw wagonów chłodni zwróciła się Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy do Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku z prośbą o podanie jej warunków kursowania na P. K. P. wagonów specjalnych (piwnych itp.), wydzierżawionych przez firmy prywatne od obcych państw.

Dlatego, że warunki te, zakomunikowane wspomnianej Izbie przez Dyrekcję Gdańską, zainteresować mogą nasze sfery przemysłowo-handlowe, podajemy je poniżej w całej rozciągłości.

1. Dla uskutecznienia pojedyńczych przewozów zezwala się firmom prywatnym na sprowadzenie specjalnych wagonów przy opłaceniu kaucji 10 groszy od wagonokilometra, licząc od stacji granicznej do stacji załadowania tam i z powrotem. W razie niezaładowania wagonu złożoną kaucję przelewa się na rachunek kolei P. K. P. i pobiera się czynsz wagonowy za pobyt wagonu w obrębie P. K. P. według stawek R. I. V.

2. Dla uskutecznienia większych przewozów względnie przy użytkowaniu wagonów przez dłuższy czas, winny firmy jak wagony własne tak wynajęte włączyć do taboru P. K. P. na zasadzie umowy przewidzianej dla wagonów prywatnych, włączonych do taboru P. K. P. Wagony takie traktowane będą zupełnie jak wagony, przydzielone do taboru P. K. P.

Dostawa mięsa dla garnizonu Inowrocław. Rejonowe Kierownictwo Intendentury Bydgoszcz zamierza oddać w drodze nieograniczonego publicznego przetargu ofertowego dostawę arendacyjną mięsa wołowego, wieprzowego, cielęcego i baraniego dla garnizonu Inowrocław na czas od 1 kwietnia do 30 czerwca 1925 roku na warunkach, określonych w zestawieniu warunków ogólnych i specjalnych przy dostawach arendacyjnych mięsa oraz przepisach M. S. Wojsk. O—10/22.

Reflektanci na dostawę winni wnieść przepisowe oferty, opieczętowane z napisem na kopercie: Oferta na dostawę mięsa dla O. K. M. Z. do dnia 17 marca 1925 r. godz. 11 do Dowództwa 59 pułku piechoty, Inowrocław, w którym to miejscu i czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert i rozprawa ofertowa.

Dodatkowych informacyj zasięgnąć można w Rejonowem Kierownictwie Intendentury Bydgoszcz i Garnizono-

---

odgrywa tak przy imporcie z Polski, jak i eksporcie do naszego Państwa rolę dominującą, a to ze względu na przywóz do Polski, żelaza i surówki (Witkowice), wyrobów włókienniczych i ubrań (północne Morawy, Frydek, Mistek, Prościejów, Karniów (koks), Karwina), papier i in. — oraz wywóz z Polski: cementu, produktów rolniczych, lnu i konopi, wikliny, ropy i produktów naftowych, cynku i in.; miejsca konsumcji, wzgl. przeróbki tych artykułów, leżą głównie w okręgu Konsulatu.

Upadłości.

Jak wyżej zaznaczono, polepszenie zbytu nastąpiło we wszystkich gałęziach przemysłu. Stan wielu przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych nie przestał być groźnym, zwłaszcza, że wskutek przedłużania się kryzysu począł się coraz dotkliwiej odczuwać brak gotówki, a w ostatnich miesiącach roku kredyt podrożał, gdyż została podwyższona stopa procentowa bankowego urzędu państwowego, a za nim podwyższyły ją również prywatne instytucje finansowe. Jeśli się przytem weźmie pod uwagę olbrzymie przeciążenie podatkowe i zarządzenie bezwzględnego ściągania podatków płatnych za lat kilka, to wielka ilość upadłości jest tylko prostem tego następstwem. W roku 1923 było na Morawach i Śląsku ogółem 181 wypadków konkursów. Ponieważ w niektórych wypadkach stan aktywów przewyższał stan pasywów, suma niedoborów wynosiła 30.162.469, stanowiąc 24% niedoborów konkursowych w całem państwie. Ogólna ilość wyrównań wynosiła na Morawach i Śląsku 803 wypadków, w których aktywa wynosiły 125.478.930 Kcz., pasywa K. 305.026.252, niedobór zaś K. 180.016.325, stanowiąc blisko 27% ogólnych niedoborów przy wyrównaniu w całem państwie.

Jako charakterystyczny objaw dla przyszłości czeskosłowackiego przemysłu jest całkowite zlikwidowanie w 1923 roku z pośród większych przemysłowych przedsiębiorstw północno-wschodnich Moraw, 4 fabryk wyrobów włóknistych, 1 fabryki bielizny, 1 huty szklanej, wyrabiającej szkło taflowe, 1 fabryki auerowskich siatek gazowych, 2 fabryk wyrobów spirytusowych, 1 fabryki zapałek, 1 fabryki armatur i 1 wyrobów ślusarskich, 1 mebli metalowych, 1 maszyn kapeluszniczych, 1 wytwórni marmelady, 1 destylacji teru, 1 fabryki mydła, 1 elektrowni i 1 cegielni. Upadek tak wielkiej liczby wytwórni we wschodnim zakątku Moraw daje się wytłumaczyć tem, że zbyt wyrobów upadłych przedsiębiorstw, jak i całego okręgu przemysłowego, obliczony był głównie na Polskę.

wej Komisji Mięsn. w Inowrocławiu, gdzie są wyłożone do wglądu oferentów odnośne przepisy dostawy. Informacyj udzieli także Izba Przem.-Handlowa w Bydgoszczy.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Cło wywozowe na masę papierową, sporządzaną chemicznie z drzewa, słomy, szmat itd. (błonnik roślinny — celuloza), solfitową (siarczynowa) suchą i wilgotną zostało zmienione i wynosi 0,70 zł od 100 kg.

Na makuchy — 5 zł od 100 kg.: makuchy odolejone, zawierające 2 procent i mniej oleju, wywożone z pozwoleniem Ministerstwa Skarbu cła nie opłacają.

Na żelastwo i stal: stare, łame, kute, fragment, łom, szmelc (z wyjątkiem odpadków z białej blachy), wióry również prasowane — 5 zł od 100 kg.

Postępowanie celne przy obrocie zagranicznym opakowań zwrotnych. Wszelkie zagraniczne opakowania, z wyjątkiem worków oraz używanych zagranicznych próżnych beczek drewnianych po nafcie i płynnych produktach naftowych, wprowadzonych do obszaru celnego, celem napełnienia, urzędy celne mogą odprawiać w postępowaniu warunkowem na podstawie zabezpieczenia celnego. Do powtórnego wywozu tych opakowań wyznacza się termin trzech miesięcy, licząc od dnia dokonania przewozowej odprawy celnej. Worki zagraniczne mogą być odprawione postępowaniem warunkowem wyłącznie za zezwoleniem Ministerstwa Skarbu. Używane zagraniczne próżne beczki drewniane po nafcie i płynnych produktach naftowych, przeznaczone dla krajowych rafineryj, a wprowadzone w celu napełnienia i wywozu zagranicę w stanie napełnionym, odprawiają urzędy celne bez cła i bez zabezpieczenia celnego.

Konta zaliczeniowe w Urzędach celnych dla stałych eksporterów i importerów. Osoby, stale trudniące się wywozem lub przywozem towarów mogą z góry wpłacać zaliczenia na pokrycie opłat, przypadających od towarów, tak eksportowanych jak i importowanych. W tym celu należy złożyć podanie do Dyreckji Ceł, która zarządzi otwarcie konto zaliczeniowego w Urzędzie Celnym, wskazanym przez petenta. Zaliczenia mogą być wpłacane nietylko do Kas Urzędów Celnych, lecz również do Kas Skarbowych oraz do Banku Polskiego. Wpłaty do Kas Skarbowych oraz do Banku Polskiego uskuteczna się przy pomocy odpowiedniej deklaracji płatniczej z podaniem imienia i nazwiska wpłacającego, sumy, urzędu celnego, na rachunek którego dokonano wpłatę oraz tytułu wpłaty „Zaliczenia na pokrycie opłat z odpraw celnych". Pokwitowania Kas Skarbowych względnie Oddziału Banku Polskiego należy składać we właściwym Urzędzie Celnym. Pozostałości i zaliczenia mogą być w całości zwrócone na żądanie strony.

Dodatkowe cła protekcyjne od mebli giętych, importowanych do Australji zamierza wprowadzić w przyszłości najbliższej Rząd Australijski. Zwracamy uwagę firm zainteresowanych, że pragnąc nadal eksportować wspomniane wyroby do Australji, należy kalkulować tak nowe ceny, aby utrzymać ten eksport pomimo owej podwyżki cła.

Wykaz Urzędów Pocztowo-Celnych dla wysyłania towarów, podlegających cłu wywozowemu oraz towarów, dozwolonych do wywozu: W byłej dzielnicy pruskiej — Bydgoszcz II., Chojnice II., Katowice I., Leszno II., Poznań III., Tczew II., Toruń II., następnie Bielsko I., Cieszyn, Grajewo, Kraków II., Lwów I., Lwów II., Przemyśl I., Stanisławów II., Tarnów II., Warszawa I., Wilno II. Paczki należy dostarczać urzędowi w stanie otwartym z dołączeniem wszystkich należnych dokumentów pocztowych, deklaracji celnej oraz karty zgłoszenia.

Maksymalne normy podatku miejskiego od towarów, przewożonych drogami żelaznemi wynoszą obecnie dla gminy miasta stołecznego Warszawy nieprzekraczającą wysokość kolejowej opłaty przewozowej za odległość 40 km., dla gmin miast Łodzi, Lwowa, Krakowa i Wilna nie może przewyższać kolejowej opłaty przewozowej na odległość 30 km. Dla pozostałych uprawnionych gmin miejskich, podatek ten nie może przewyższać kolejowej opłaty przewozowej na odległość 10 km.

Wystawa próbek polskiego przemysłu w Padwie, której zorganizowaniem zajął się Konsulat R. P. w Tryjeście odbędzie się między 5 a 9 czerwca b. r. Na wystawie tej, zdaniem Konsulatu, winne znaleźć się następujące wyroby polskie: maszyny rolnicze, zwłaszcza pługi, produkty suchej destylacji, parafina, kilimy (o charakterze dywanów, kobierców i nakryć), wyroby koszykarskie. Wymienione towary mogą liczyć bezsprzecznie na zbyt na tamtejszym rynku, z tych względów, że nasz Konsulat w Tryjeście otrzymał już szereg ofert i zapytań, co do tego rodzaju artykułów. Podając powyższe notatki uwadze sfer zainteresowanych, wyjaśniamy, że dla wzmożenia naszej ekspansji i spotęgowania eksportu tego rodzaju imprezy są najlepszą i najbardziej celową propagandą naszej wytwórczości.

Przepisy, dotyczące wydzierżawiania materjałów kolejowych, a mające na względzie znaczne obniżenie dotychczasowego czynszu dzierżawnego za powierzchnię i tabor, zostały wydane przez Ministerstwo Kolei w celu przyczynienia się do rozwoju przemysłu w szczególności przemy-

Rynek pracy.

Według wykazów Państwowego Urzędu Statystycznego ilość bezrobotnych w poszczególnych miesiącach 1923 roku do października włącznie przedstawiała się w całej Republice w sposób następujący:

styczeń	441.075
luty	415.222
marzec	369.520
kwiecień	310.683
maj	273.274
czerwiec	246.616
lipiec	216.720
sierpień	198.121
wrzesień	210.535
październik	176.333

W październiku otrzymywało zasiłki państwowe 53.675, przedsiębiorstwa udzieliły zapomogi 26.717 bezrobotnym. W grudniu 1923 r. państwo wypłaciło zasiłki 55.363, w styczniu 1924 r. 57.900 bezrobotnym, w której to ilości na Morawy i Śląsk przypada 13.400 osób. Najwyższą liczbę bezrobotnych, w porównaniu z miesiącami innych lat, wykazuje styczeń 1923, który był tak dla przemysłu, jak i dla bezrobotnych, miesiącem przełomowym. Odtąd z poprawą sytuacji w przemyśle zmniejsza się stopniowo ilość bezrobotnych, a poczyna ona wzrastać od listopada, co ma swą przyczynę w normalnym wzroście bezrobocia w miesiącach zimowych.

Dla przypływu robotnika polskiego czeskosłowacki rynek pracy nie posiada obecnie żadnego znaczenia. Robotnik polski, który przed kilku jeszcze laty stanowił większość w Zagłębiu węglowem Ostrawsko-Karwińskiem, bywa od czasów plebiscytowych systematycznie wypierany, zwłaszcza, jeżeli chodzi o robotników obywateli polskich. Przy każdej redukcji pracowników jest robotnik, obywatel polski, pierwszym, który bywa z pracy zwolniony, podczas bezrobocia rząd czeskosłowacki odmawia mu prawa do zasiłków dla bezrobotnych, przy poprawie produkcji i zbytu robotnik polski jest ostatnim, który może być ponownie do pracy przyjęty. Pozatem odmawia się mu wiele praw, przysługujących miejscowym robotnikom, i bywa on wszelkimi sposobami czechizowany. Przyjęcie do pracy robotnika, któryby w obecnych warunkach po przybyciu z Polski szukał na miejscu zajęcia, jest rzeczą prawie wykluczoną. Pewien wyjątek w tym względzie stanowią polscy robotnicy rolni, którymi się posługują chętnie gospodarstwa rolne, jako tanią a dobrą siłą roboczą. Jednak i ta kategorja robotników jest narażoną na różne szykany ze strony wrogo usposobionej ludności i władz lokalnych. (D. c. n.).

słu leśnego, przyczem wysokość opłat za dzierżawę została uzależniona od cen rynkowych minimalnych kosztów amortyzacji kapitału i konserwacji taboru.

Uwadze Zrzeszeniom Rzemieślniczym! Mając na uwadze rację podtrzymania rzemiosł w Państwie, Ministerstwo Spraw Wojskowych poleciło podwładnym organom, aby przy rodziale zamówień około 10 procent udzielano Zrzeszeniom rzemieślniczym. Ceny płacone tym Zrzeszeniom będą o 10 procent wyższe od cen, płaconych za produkcję mechaniczną.

Firmy, posiadające niezaspokojne pretensje i wierzytelności z czasów przedwojennych, skonfiskowane przez Rząd Angielski w czasie wojny u angielskich dłużników — firm, mających obecnie przynależność państwową polską, poprzednio niemiecką lub austrjacką, zechcą zgłosić na piśmie swe pretensje w tut. Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Do przejrzenia w tutejszej Izbie są:

1. Najnowszy cennik frachtów, ważny od dnia 20. II. 1925 roku i przewozu okrętami z Hamburga i Tryjestu do ważniejszych portów zamorskich, oraz przepisy i formalności, jakich poszczególne kraje żądają przy wwozie różnych towarów.
2. Wezwanie do składania ofert: II. Okręgowe Szefostwo Intendentury w Lublinie zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego dostawę słoniny solonej, w ilościach wagonowych. Oferty składać do dnia 3 marca 1925 r. do godz. 10 w Rejonowym Kierownictwie Int., Lublin, ul. Szpitalna 7, szczegóły w tutejszej Izbie.
3. Wykaz towarów, których brak odczuwa rynek portugalski.
4. Zapotrzebowanie towarów na rynku urugwajskim.

Zniesienie antydunpingowych mnożników przez rząd hiszpański względem towarów polskiego pochodzenia nastąpiło z dniem 1 lutego br.

Do każdego zapytania, skierowanego do tutejszej Izby należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w tutejszym obwodzie przemysłowców i kupców.

KRONIKA

Zainteresowanie się Targiem Poznańskim.

Związek Ludowo-Narodowy organizuje swój zjazd w Poznaniu w czasie trwania Targu pomiędzy 3—10 maja 1925 roku. Członkowie ziemianie tego Związku będą mieli sposobność zwiedzenia i zapoznania się z najnowszemi typami maszyn rolniczych, jak krajowych tak i zagranicznych.

Dyrekcja Targu poczyniła jaknajdalej idące starania, aby zaprezentować kołom rolniczym możliwie najciekawiej eksponaty przemysłu rolniczego. M. U. T. P. również propaguje targ w kołach posiedzicieli ziemskich, a zatem niewątpliwie wzmoże się zainteresowanie i ożywienie się targiem w sferach ziemiańskich, będących głównym odbiorcą tego rodzaju wyrobów przemysłowych.

Organizacje kupieckie na czele z „Rozopolem" (Rada Kupców Zachodnich Ziem Polski) zapowiedziały bardzo liczny udział swych członków w Targach Poznańskich. Wobec tego przeprowadzone zostały pertraktacje między Miejskim Urzędem Targu Poznańskiego a powyższym Związkiem, co do umożliwienia planowego i kolejnego zwiedzania poszczególnych działów targowych. W tym celu zaprojektowano podzielić przyjazd pozamiejscowych kupców i gości w specjalnie oznaczonych dniach.

Ruch budowlany na placu targowym.

Podjęte w tym roku prace budowlane postępują raźno naprzód. Panująca od dłuższego czasu łagodna pogoda sprzyja szybkiemu wykończeniu nowych hal i pawilonów targowych.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego wykończa wybudowanie nowoczesnej żelazo-betonowej hali targowej. Hala przeznaczona jest na pomieszczenie przemysłu tekstylnego, precezyjnego, galanteryjnego, wyrobów skórzanych itp. Prowadzone w szybkim i intensywnym tempie prace budowlane, których postęp jaskrawie uwidacznia się dla każdego z przechodniów niemal codziennie, świadczą o wykończeniu gmachów wystawowych w terminie, poprzedzającym otwarcie Targu.

Propaganda prasowa.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego wysłał zagranicę cały szereg plakatów reklamowych. W przyszłym tygodniu również zostaną wysłane zagranicę książki propagandowe i ilustrowane, wydane w kilku językach. Wielotysięczny nakład ręczy za największe rozpowszechnienie, tem więcej, że otrzymają go zrzeszenia gospodarcze, krajowe i zagraniczne.

Zniżenie oprocentowania od udzielanych przez P. K. O. lokat.

Rada Zawiadowcza Pocztowej Kasy Oszczędności uchwaliła na jednem z ostatnich posiedzeń nowe, niższe, niż dotychczas, normy oprocentowania i prowizji od udzielanych lokat.

Normy te obowiązują wyłącznie w stosunku do nowo-przyznanych lokat i nie są stosowane do lokat i prolongat, przyznanych przed 20. lutego br.

Przy wypłatach pożyczek zwykłych P. K. O. pobiera 6 procent w stosunku rocznym podatek skarbowy od odsetek i 1 procent miesięcznie tytułem zwrotu kosztów, co stanowi 18,6 procent w stosunku rocznym.

Przy prolongatach pożyczek zwykłych pobiera P. K. O. 8 procent w stosunku rocznym, podatek skarbowy od procentów oraz 1 procent miesięcznie tytułem zwrotu kosztów, łącznie 20,8 rocznie.

Instytucjom społecznym, spółdzielniom itp. mogą być udzielane kredyty ulgowe na warunkach następujących: oprocentowanie 6 proc., podatek skarbowy od procentu, oraz pół procent miesięcznie tytułem zwrotu kosztów łącznie 12,6 procent rocznie. Przy prolongatach tych pożyczek pobiera P. K. O. 8 procent w stosunku rocznym, podatek skarbowy od procentu, oraz pół procent miesięcznie tytułem zwrotu kosztów, co stanowi 14,8 proc. rocznie.

Trzecia serja biletów skarbowych.

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie min. Skarbu, na mocy którego z dniem 1 marca 1925 r. została wypuszczona III serja biletów skarbowych w odcinkach po 25, 100 i 500 złotych z terminem płatności w dniu 1-go czerwca 1925 r. na ogólną sumę 20 000 000 zł. Serja III biletów skarbowych jest oprocentowana w stosunku 8 od sta rocznie. Odsetki są płatne zgóry przez potrącenie od sumy imiennej biletów. Sprzedaż serji III biletów skarbowych odbywać się będzie w oddziałach Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz w innych instytucjach państwowych, publicznych i prywatnych, upoważnionych do tego przez Ministerstwo Skarbu. Serja III biletów skarbowych będzie wykupywana od dnia 1 czerwca 1925 r. do dnia 30 listopada 1925 roku przez Centralną Kasę Państwową i oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz ewentualnie inne instytucje państwowe, publiczne i prywatne upoważnione przez min. Skarbu, poczynając od dnia 1 grudnia 1925 r. do dnia 1 czerwca 1935 r., jedynie przez Centralną Kasę Państwową.

Ulgi celne dla drzewa liściastego.

Na wniosek Ministerstwa Przemysłu i Handlu Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił zawiesić cło wywozowe od drzewa bukowego i zmniejszyć o 50 procent stawkę celną od wywozu dębiny. Redukcja cła tego wywołana została postulatami sfer eksportowo-drzewnych, które wykazały, że przerób drzewa liściastego w Polsce nie jest rozwinięty i że przy wywozie drzewo to musi korzystać z ulg celnych.

Kredytowanie należności celnych.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra Skarbu w sprawie kredytowania należności celnych dla importerów. Przeznaczeniem tych kredytów jest ułatwienie importerom rozrachunków z urzędami celnemi. Przedewszystkiem kredyty służyć będą dla importerów surowców, półfabrykatów i urządzeń technicznych, przeznaczonych dla podtrzymania produkcji krajowej. Min. Skarbu określi ogólną sumę kredytów, która będzie użyta do tych celów.

Zaliczki na spirytus.

P. minister Skarbu chcąc przyjść z pomocą właścicielom gorzelń rolniczych zezwolił dyrekcji państwowego monopolu spirytusowego wypłacać zaliczki na te ilości spirytusu (surówki), które gorzelnie winny dostarczyć D. P. M. S. w granicach kontygentu zakupu do dnia 1-go września 1925 roku.

Stosownie do tego polecenia dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego opracowała sposób wydawania zaliczek i rozesłała odnośne zawiadomienie do wszystkich gorzelń w kraju.

Suma na tej drodze udzielonych zaliczek wynosić będzie około 12 000 000 zł i przyczyni się poważnie do złagodzenia braku kapitału obrotowego w gospodarstwach rolnych połączonych z gorzelnią.

Zapotrzebowanie spirytusu.

W „Monitorze Polskim" dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego podaje do publicznej wiadomości, że jej zapotrzebowanie spirytusu na okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1925 r. włącznie ustalone zostało w wysokości 600 000 (sześćset tysięcy) hektolitrów 100 proc.

Z państwowego monopolu spirytusowego.

Doszło do wiadomości dyrekcji państwowego monopolu spirytusowego, że kupcy detaliści pobierają nadmierne ceny za spirytus skażony, dochodzące do 1 zł 15 gr za jeden litr spirytusu bez butelki.

Ministerstwo Skarbu, chcąc udostępnić szerszemu ogółowi nabywanie skażonego spirytusu na potrzeby domowe, ustaliło ceny hurtowe w wysokości 55 gr za 1 litr 92 proc. mocy bez naczynia.

Wobec czego ceny w sprzedaży detalicznej nie powinny przekraczać 75 gr za 1 litr 92 proc. mocy bez butelki.

Zauważone praktyki kupców, trudniących się sprzedażą spirytusu skażonego, zasługują na potępienie; zysk bowiem pośrednika przekracza koszty produkcji.

Zamówienia rządowe dla przemysłu.

Dnia 2 marca b. r. odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu posiedzenie w sprawie zamówień rządowych dla przemysłu ceramicznego, budowlanego, szklanego i drzewnego.

Zgłoszono następujące zamówienia:

Min. spr. wojskowych dla przemysłu ceramicznego za 7.800.000 zł, dla przemysłu szklanego za 377.000 zł, dla przemysłu drzewnego za 8.800.000 zł.

Min. kolei żelaznych: dla przemysłu ceramicznego za 23.000.000 złotych, dla przemysłu szklanego za 310.000 zł, dla przemysłu drzewnego 137.000 m. sześc. drzewa, 1.425.000 sztuk podkładów, 175.000 sztuk podkładów rozjazdowych.

Min. robót publicznych: dla przemysłu ceramicznego — cegła za 10.000.000 zł, dla przemysłu drzewnego 4.280.000 zł, dla przemysłu ceramicznego dachówka 680.000 zł, dla przemysłu ceramicznego wapna 1.700.000 zł, dla przemysłu szklanego 100.000 m. kw.

Generalna dyr. poczt i telegrafów: dla przemysłu drzewnego za 200.000 zł, dla przemysłu szklanego za 60.000 zł.

Dyrekcja monopolu spirytusowego: dla przemysłu budowlanego za 15.000.000 zł, dla przemysłu szklanego za 2.000.000 zł, dla przemysłu drzewnego za 500.000 zł.

Port w Gdyni.

Chociaż port w Gdyni znajduje się dopiero w budowie i nie jest jeszcze otwarty dla właściwej eksploatacji, jednak cyfry jego obrotu towarowego i żeglugowego przedstawiają się już wcale pokaźnie. Do portu weszło w rok 1924 — 23 statki rządowe nie wojenne, 25 statków motorowych przybrzeżnych, 293 statki parowe, 19 statków żaglowych, razem w żegludze przybrzeżnej 360 statków o łącznym tonażu netto 20.964 ton. Statki te przywiozły 11.779 pasażerów. Dalej przybyło 2.336 kutrów i 125 łodzi rybackich, które przywiozły 378 ton ryb, statków oceanicznych przybyło 21 parowych i 6 motorowych o łącznym tonażu netto 40.616 ton. Statki oceaniczne przywiozły 631 ton ładunku i 12.725 pasażerów. Razem przybyło do Gdyni 2.693 statków, 24.501 pasażerów i 1.009 ton ładunku. Cyfry co do wejścia przedstawiają się jak następuje: 21 statków rządów nie wojennych, 20 statków motorowych, 293 statki parowe, 19 żaglowych, razem 353 statki żeglugi przybrzeżnej o tonażu 20.854 ton netto i 8.433 pasażerami, pozatem 2.305 kutrów i 127 łodzi rybackich z 235 ton ryb. Oceanicznych statków wyszło 21 parowych i 6 motorowych z tonażem 40.616 ton, 15.050 pasażerami i 9.086 ładunku. Roczny łączny obrót portu wynosi 5.408 statków o tonażu 123.050 ton, nie licząc tonażu łodzi rybackich. Opłat portowych Gdynia za rok 1924 dała 12 i pół tysięcy złotych.

Umowa w sprawie budowy portu w Gdyni.

W ubiegłym miesiącu p. minister przemysłu i handlu wspólnie z przedstawicielami francusko-polskiego konsorcjum podpisał dodatkową umowę w sprawie budowy portu w Gdyni.

Przedmiotem tego porozumienia jest przyśpieszenie budowy portu o 1 rok. W roku 1925 już 450 metr. nadbrzeży musi być oddanych do eksploatacji.

Raty zapłaty za budowę też o 1 rok się przyśpiesza.

Tem samem pierwotny program lat 25 i 26 z nadwyżką przenosi się na rok 1925.

Podpisanie tego porozumienia posiada ogromne znaczenie dla sprawy budowy portu.

Zwiększenie zapasu złota w Banku Polskim.

Celem powiększenia swego zapasu złota Bank Polski nabył w amerykańskim banku „Irving Bank Columbia Trust Company" 1661 kilogramów złota w sztabach na sumę 1.104.000 dolarów, co odpowiada 5.721.480 zł.

Złoto to wczoraj przybyło do Warszawy, zostało przyjęte i złożone w skarbcach banku. Cały transport składa się z 24 baryłek, w których w bardzo pomysłowy sposób zapakowano w trociny cegiełki złota po 6 cegiełek baryłce. Waga każdej cegiełki wynosi około 12 klg. złota 998 próby.

W sprawie podpisywania weksli.

Oddział główny Banku Polskiego wydał rozporządzenie, według którego weksle osób prywatnych i firm nierejestrowanych mają być podpisywane pełnem imieniem i nazwiskiem. Firmy rejestrowane mogą weksle podpisywać skrótami według ścisłego brzmienia rejestracji. W wypadku kiedy podpis jest nieczytelny, należy powtórzyć nazwisko i imię za pomocą odciśnięcia pieczątki lub też odręcznie atramentem z lewej strony weksla.

Pożyczka dolarowa.

Z dniem 3 marca cena emisyjna obligacji premjowej pożyczki dolarowej podwyższona zostaje do wysokości nominalnej tj. do 5 dolarów za obligacje, gdy dotychczas od dn. 2 stycznia do 2 marca r. b. obowiązywała cena 4,75 zł.

Ciągnienie wygranych premjowej pożyczki dolarowej odbędzie się w dn. 1 kwietnia r. b. W związku z tem wzrasta znowu zapotrzebowanie obligacyj.

Świadectwa prezmysłowe dla ajentur bankowych.

Zgodnie z poleceniem p. ministra skarbu ajentury instytucyj kredytu długoterminowego, nie stanowiące samodzielnych jednostek administracyjnych i nie prowadzące operacyj kredytowych, o ile nie prowadzą własnych ksiąg buchalteryjnych, lecz wszystkie obroty przeprowadzają przez księgi oddziałów macierzystych, mogą być prowadzone w r. 1925 na podstawie świadectw przemysłowych II-ej kategorji przedsiębiorstw handlowych. Nie dotyczy to jednak tych ajentur, dla których zostały już nabyte na r. 1925 świadectwa przemysłowe I-ej kategorji.

Wkłady w bankach akcyjnych.

Stabilizacja wartości waluty polskiej sprzyja ożywianiu się w społeczeństwie zmysłu oszczędności. Według danych Związku banków w 16-u bankach akcyjnych wzrost wkładów w końcu roku w porównaniu z początkiem 1924 r. wynosi 1429 proc., gdy bowiem na dzień 31 stycznia 1924 r. wkłady wynosiły zaledwie 4.503.000 zł, na dzień 30 listopada wkłady bezterminowe stanowią 53,5 milj. zł, wkłady terminowe zaś 15,3 milj. zł.

Sprawy celne oraz reglamentacja handlu zewnętrznego w państwach zagranicznych.

Szwajcarja. Reglamentacja przywozu. W myśl rozporządzenia z dn. 26 listopada 1924 r., dla następ-

pujących towarów wymagane jest uzyskanie odnośnego pozwolenia przywozowego, a mianowicie:

poz. taryfy celnej	Nazwa towaru
11 i z 14 z 16	Mąka owsiana i jęczmienna (w opakowa- Owies i jęczmień; kasze i krupy niach powyżej 5 kg. wagi)
257 a	Szpulki drewniane
281	Drzewo na szczotki, obrobione
306 c	Papier i kartony, gładkie, wzorzyste itp.
307 d	Papier światłoczuły i chemicznie spreparowany
346	Wata bawełniana
515	Wyroby koszykarskie plecione, też w połączeniu ze skurą i materjałami włóknistemi
548 i 551	Odzież wełniana dla mężczyzn i kobiet
722	Żelazo na zimno walcowane
723 a	Drut stalowy do wyrobu grempli
z 730 b	Blacha żelazna od 1- do 3 mm. szerokości
748,z757 759	Nity, śruby, mutry
766	Siekiery, młoty, szufle, szpadle
837	Wyroby z miedzi i mosiądzu, posrebrzane i pozłacane
839 b	Wyroby z bronzu
z 846/847 z 857, 858 b i z 858c, z 867	Kapsle do butelek i kubki z ołowiu, cynku lub aluminium
948 b	Maszyny do liczenia
958	Organy

Powyższe rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 grudnia 1924 r.

Czechosłowacja. Zniżona taryfa kolejowa dla rur. — Zarząd kolejowy wprowadził wydatnie zniżoną taryfę na przewóz rur stalowych (poz. Z - 5 - c) od stacji Schönbrunn — Witkowice do stacji granicznej Cieszyn, Lauba i Rozawice. Stawka wynosić będzie 1287 hal. za 100 kg. (bez podatku obrotowego), jest ważna przy przesyłkach nie niższych od 15.000 kg. i obowiązuje od dn. 6 lutego najdłużej do dn. 31 grudnia 1925 r.

Węgry. Zmiany stawek celnych. Podwyższone zostały stawki celne na następujące towary: poz. tar. celnej 120: korzenie cykorji — nowe cło 7 koron złotych; poz tar. celnej 130 a): piwo w beczkach — cło 12 kor. zł.; poz. tar. celnej 165 a): salamin i inne kiełbasy suszone — cło 250 kor. zł.; poz. tar. celnej 552 a): tkaniny bawełniane gładkie wybielone — cło 270 kor. zł.; poz. tar. celnej 553 b): gęste tkaniny bawełniane w deseń, wybielone — cło 320 kor. zł.; poz. tar. celnej 554 b): wyższego gatunku tkaniny bawełniane wybielone — cło 370 kor. z.; poz. tar. celnej 616: koronki i hafty z bawełny, z przędzy poniżej nr. 12 — cło 1.200 kor. zł., z przędzy powyżej nr. 12 — cło 3.600 kor. zł., z lnu — cło 2.000 kor. zł., z sztucznego jedwabiu i półjedwabiu — cło 3.600 kor. zł. Pozatem zostały podwyższone dodatki t. zw. konfekcyjne przy poz. tar. celnej Nr. 625: ubiory męskie i dla chłopców wszelkiego rodzaju: dodatek 200%. Dalej, zostało podwyższone cło na następujące artykuły: szkło stołowe niepolerowane, rury żelazne i stalowe kute, zbiorniki stalowe, artykuły stalowe kute (brzytwy), scyzoryki kieszonkowe, elementy galwaniczne.

Obniżone zaś zostało cło od ryżu łamanego dla celów gorzelnianych na ¼ stawki, przewidzianej w taryfie celnej. („Przemysł i Handel".(

Nadesłane książki.

Dr. Stanisław Sławski, Delegat Rządu Polskiego w Radzie Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku:

„Dostęp Polski do morza a interesy Prus Wschodnich", z przedmową Eugenjusza Romera. — Drukiem i nakładem „Drukarni Gdańskiej" T. A. w Gdańsku 1925. — Skład główny: „Księgarnia Św. Wojciecha w Poznaniu". Str. 106, dzieło opatrzone 10 tablicami. Cena 1,50 zł.

Książka ta stanowi odpowiedź na propagandę niemiecką, uprawianą celem oderwania Pomorza do Polski i przyłączenia go wraz z Gdańskiem do Niemiec.

Znakomity geograf, prof Eugenjusz Romer pisze w swej przedmowie do tej monografji, co następuje:

„...Autor tej książki, który pozwolił mi kilka słów z punktu widzenia geografji dopisać do Jego nieocenionych wywodów do naszych praw do morza, ilustruje tak świetnie stan prawny i stan faktyczny, a w walce z niemiecką propagandą tak świetnie posługuje się bronią, którą nauka i filozofja niemiecka przeciwko swej propagandzie ukuła, że trudno tej książce nie życzyć, ale i nie spodziewać się najlepszego powodzenia i rozpowszechnienia.

Niech się z tej książki rodzi w społeczeństwie siła i wola zwartego współżycia ziemi polskiej z polskiem morzem.

Spoistość, jednomyślność i powszechność myśli, wiary i woli narodu jest w każdej sprawie tego narodu najmożniejszym sojusznikiem".

Cenne i ciekawe to dzieło polecamy czytelników naszych, wobec aktualności problemu i olbrzymiej doniosłości jego dla naszego bytu państwowego.